



Sygn. akt II CSK 202/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Z. N. i E. N.

przeciwko „C.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

Fabryce Mebli Tapicerowanych z siedzibą w Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 listopada 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Pozwem w postępowaniu nakazowym powodowie Z. N. i E. N. wnieśli o zasądzenie od pozwanej „C.”, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Fabryki Mebli Tapicerowanych z siedzibą w Ł. kwoty 55 879 Euro z ustawowymi odsetkami i 79 007,85 zł z ustawowymi odsetkami podnosząc, że sprzedali stronie pozwanej meble, za które nie otrzymali zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 21 lipca 2010 r., wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo. Po wniesieniu zarzutów przez stronę pozwaną, wyrokiem z dnia 21 lipca 2010 r., Sąd Okręgowy utrzymał w całości nakaz zapłaty w mocy. Ustalił że strony są przedsiębiorcami. Spółka „C.” prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i sprzedaży hurtowej ubrań oraz mebli. Wszystkie udziały pozwanej należą do jednego wspólnika – N. B. – GmbH, której wyłącznym udziałowcem jest spółka N. B., stanowiąca w 90% własność C.I. Wytwarzane przez pozwaną towary są w głównej mierze zbywane na rynku niemieckim oraz w niewielkim zakresie na rynku francuskim. Powodowie sprzedawali pozwanej spółce meble. W dniach 15 i 17 października 2008 r. pozwana sporządziła potwierdzenie salda, w którym uznała wysokość swojego zadłużenia.

Wyrokiem z dnia 1 października 2008 r. Sąd Handlowy w M., w sprawie o sygn. Akt [...], otworzył postępowanie upadłościowe (*sauvegarde*) na podstawie art. L 620-1 i L621-1 i nast. francuskiego kodeksu handlowego, uznając że jest właściwy do orzekania w przedmiocie upadłości polskiej spółki. Po przeprowadzeniu postępowania, w dniu 20 lipca 2009 r. Sąd Handlowy w M. zatwierdził plan ochronny dla pozwanej, ustalając harmonogram spłat wierzycieli, zgodnie z którym powodowie zostaną zaspokojeni co do całości kwoty nominalnej przysługującej im wierzytelności w ratach rozłożonych na okres 10 lat. Dochodzenie należności objętych planem w odrębnym procesie jest według prawa francuskiego nieskuteczne.

Sąd Rejonowy zamieścił wzmiankę w Krajowym Rejestrze Sądowym o otwarciu wobec pozwanej postępowania upadłościowego na terenie Republiki Francuskiej przez Tribunal de Commerce de M. sygn.[...].

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana nie kwestionowała słuszności roszczenia powodów ani co do zasady, ani co do wysokości. Podnosiła jedynie zarzut braku wymagalności roszczenia z uwagi na wszczęcie przez sąd francuski postępowania upadłościowego, a następnie objęcie zobowiązań spółki planem ochronnym, który określił plan spłat poszczególnych wierzytelności.

Sąd Okręgowy podniósł, że postępowanie *sauvegarde* wszczęte przez Sąd Handlowy w M. jest postępowaniem upadłościowym w rozumieniu Rozporządzenia nr 1346/2000 Rady (WE) Nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego (dalej: rozporządzenie nr 1346/2000). Podniósł także, że wszczęcie głównego postępowania upadłościowego przez sąd jednego państwa członkowskiego powinno zostać uznane przez sądy innych państw członkowskich bez możliwości badania przez te sądy oceny jurysdykcji dokonanej przez sąd państwa wszczęcia postępowania (art. 16 ust. 1 rozporządzenia nr 1346/2000). Wskazał także, że jurysdykcja sądu francuskiego została ustalona na podstawie art. 3 rozporządzenia nr 1346/2000, co znalazło wyraz w treści uzasadnienia wyroku z dnia 1 października 2008 r. Zdaniem Sądu, mimo że zasadność interpretacji i stosowania tego przepisu przez Sąd Handlowy w M. może budzić zastrzeżenia, to jednak nie jest rzeczą sądu polskiego rozpoznającego sprawę o zapłatę, w której pozwano spółkę poddaną procedurze *sauvegarde*, analiza i polemika z dokonaną już oceną tej jurysdykcji. W ocenie Sądu Okręgowego, zasadny okazał się jednak podniesiony przez powodów, zarzut sprzeczności orzeczenia Sądu Handlowego w M. z polskim porządkiem publicznym, która to sprzeczność przejawia się w ogłoszeniu upadłości pozwanej spółki w sytuacji, gdy przesłanki ogłoszenia tej upadłości dotyczyły spółki francuskiej, jedynie kapitałowo powiązanej z pozwanym, a upadłość pozwanego nie mogłaby zostać ogłoszona przed sądem polskim z uwagi na brak zaistnienia przesłanek upadłości w myśl przepisów polskiego prawa upadłościowego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wskazane wyżej argumenty uzasadniały zastosowanie art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000, co skutkowało niemożliwością uznania orzeczenia Sądu Handlowego w M. z dnia 1 października 2008 r., albowiem jego uwzględnienie prowadziłoby do rezultatu sprzecznego z porządkiem publicznym Rzeczypospolitej Polskiej. Wyraził też pogląd, że skoro nie ma podstaw do uznania orzeczenia sądu francuskiego ogłaszającego upadłość, to tym samym nie można uwzględnić przy rozstrzyganiu sporów między pozwaną spółką a jej wierzycielami w postępowaniu cywilnym wyroku z dnia 20 lipca 2009 r., stwierdzającego ukończenie tego postępowania upadłościowego i odraczającego terminy płatności długów pozwanej spółki.

Wyrok Sądu Okręgowego strona pozwana zaskarżyła apelacją, którą wyrokiem z dnia 17 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił. Okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd pierwszej instancji przyjął za własne i uczynił integralną częścią swoich rozważań. Według jego oceny, nie budzi wątpliwości wyrażona w art. 16 ust. 1 i art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1346/2000 zasada generalna, według której uznanie wszczęcia postępowania upadłościowego i wydanych w jego toku orzeczeń następuje w pozostałych państwach członkowskich z mocy prawa. W świetle art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000 odmowa uznania postępowania albo wykonania wydanego w jego toku orzeczenia może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, gdy uznanie lub wykonanie orzeczenia sądu innego państwa byłoby niezgodne z porządkiem prawnym państwa uznającego w takim stopniu, że zagrażałoby to jednej z zasad podstawowych. Zagrożenie to musi polegać na oczywistym naruszeniu przepisu prawa uznawanego za podstawowy dla porządku prawnego państwa uznającego lub prawa uznawanego za prawo podstawowe w jego porządku prawnym.

Sąd Apelacyjny wyraził pogląd, że klauzula porządku publicznego może także obejmować materialnoprawne przesłanki wszczęcia postępowania upadłościowego. Podkreślił, że z wyroku Sądu Handlowego w M. z dnia 1 października 2008 r. wynika jasno, iż wszczęto postępowanie upadłościowe wobec pozwanej spółki nie z powodu jej niewypłacalności bądź zagrożenia niewypłacalnością, lecz ze względu na zagrożenie niewypłacalnością grupy szesnastu jednostek powiązanych kapitałowo (w sposób bliżej już nieokreślony) ze

spółką prawa francuskiego C. I. Tymczasem ani z art. 1 ust. 1 rozporządzenia nr 1346/2000, ani z Prawa upadłościowego i naprawczego nie wynika możliwość wszczynania takiego postępowania ze względu na niewypłacalność bądź zagrożenie niewypłacalnością innego podmiotu niż dłużnik, nawet jeżeli tym innym podmiotem jest wspólnik dłużnika. Wyraził zapatrywanie, że treść wyroku Sądu Handlowego w M. uzasadnia ocenę, iż w wyniku wszczęcia postępowania doszło do rażącego naruszenia instytucji upadłości dłużnika oraz chronionych przez art. 64 Konstytucji praw majątkowych powodów.

Sąd Apelacyjny uznał również, że w postępowaniu przed sądem francuskim naruszono prawo powodów do sądowej ochrony ich praw majątkowych. Przemawiało to za odmową uznania postępowania upadłościowego na podstawie art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000 nr 1346/2000.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego strona pozwana zaskarżyła skargą kasacyjną opartą na obu podstawach. Zarzuciła naruszenie art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000, art. 316 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 65 k.c. i art. 320 k.p.c. Wniosła o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jego ocenę, że postępowanie *sauvegarde* jest postępowaniem upadłościowym w rozumieniu rozporządzenia nr 1346/2000. Zgodnie z art. 16 ust. 1 tego rozporządzenia uznanie wszczęcia postępowania upadłościowego i wydanych w tym postępowaniu orzeczeń następuje w innych państwach z mocy prawa. Nie pozwala to na kwestionowanie przez strony postępowania *sauvegarde* istnienia przesłanek wszczęcia postępowania oraz merytorycznej oceny wydanego w tym postępowaniu orzeczenia. Jest to następstwem przyjęcia podstawowej dla funkcjonowania rozporządzenia nr 1346/2000 zasady wzajemnego zaufania. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie powinien był oceniać odrębnie, czy strona pozwana istotnie znajdowała się w stanie zagrożenia niewypłacalnością, co było przedmiotem oceny sądu francuskiego.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała zatem wykładnia art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000, który stanowił już przedmiot rozważań Sądu Najwyższego (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2011 r., II CSK 541/10, OSNC 2011, Nr 12, poz. 134). Przepis ten, wprowadzający wyjątek od zasady uznawania orzeczeń, powinien podlegać wykładni ścisłej. Słusznie przy tym zwrócił uwagę skarżący, że zbyt szeroka wykładnia klauzuli porządku publicznego wykluczałaby osiągnięcie celu rozporządzenia nr 1346/2000, jakim jest zapewnienie swobodnego przepływu orzeczeń oraz skutecznego funkcjonowania transgranicznych postępowań upadłościowych. Jednocześnie badanie orzeczeń zagranicznych pod kątem ich zgodności z porządkiem publicznym (a zatem przy uwzględnieniu klauzuli porządku publicznego) nie może prowadzić do merytorycznej kontroli wydanego przez sąd zagraniczny orzeczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2011 r., II CSK 541/10, zakaz kontroli merytorycznej zagranicznego orzeczenia w zakresie istotnym dla jego uznania jest związany z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego, przy jej stosowaniu bowiem nie chodzi o to, aby zagraniczne orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego. W taki też sposób należy dokonywać oceny orzeczenia zagranicznego odnoszącego się do wszczęcia postępowania upadłościowego. Tym samym klauzula porządku publicznego może stanowić przesłankę odmowy uznania takiego orzeczenia wówczas, gdy uznanie prowadziłoby do rezultatu, który pozostaje w oczywistej sprzeczności z porządkiem publicznym. W tej sytuacji nie chodzi więc o sprzeczność orzeczenia sądu zagranicznego wszczynającego transgraniczne postępowanie upadłościowe z polskim prawem, lecz o ocenę skutków, jakie takie orzeczenie wywoła w Polsce. Z tego też względu należało uznać, że Sąd Apelacyjny dokonał nietrafnej, rozszerzającej wykładni art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000, przyjmując, że norma z niego wynikająca pozwala badać nie tylko trafność zastosowania przez Sąd Handlowy w M. art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 1346/2000, ale także materialnoprawne przesłanki wszczęcia postępowania upadłościowego *sauvegarde*.

Niewłaściwie Sądy *meriti* oceniły także, że wydane przez Sąd Handlowy w M. orzeczenie narusza podstawowe zasady porządku publicznego w Polsce. W judykaturze wyjaśniono, że orzeczenie sądu zagranicznego narusza podstawowe zasady porządku publicznego w Polsce wówczas, gdy jego skutek jest nie do pogodzenia z samą istotą danej instytucji prawnej w Polsce, nie zaś jedynie z poszczególnymi przepisami regulującymi tę lub zmierzającą do podobnego celu zbliżoną instytucję prawną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2011 r., II CSK 541/10 oraz z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 722/99, Prok. i Pr. wkł. 2002 nr 5, s. 39). Należało zatem uwzględnić, że postępowanie *sauvegarde* nie jest wprost odpowiednikiem żadnego z postępowań w przewidzianych w prawie polskim. Jednakże jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 lutego 2011 r. II CSK 541/10, porównanie zasad postępowania *sauvegarde* wszczętego na skutek zagrożenia pozwanej niewypłacalnością z polskim postępowaniem naprawczym (art. 492 ust. 1 Pr.u.n.) prowadzi do wniosku, że brak zasadniczych różnic pomiędzy tymi instytucjami prawnymi i mają one zbieżne cele. W polskim systemie prawnym bieżące wykonywanie zobowiązań przez przedsiębiorcę jest bezwzględnym warunkiem wszczęcia postępowania naprawczego; gdy przedsiębiorca zaprzestanie wykonywania wymagalnych zobowiązań jest już niewypłacalnym w rozumieniu art. 11 Pr.u.n., wówczas nie tylko jest zagrożony upadłością, ale i niewypłacalny. Z momentem natomiast, gdy przedsiębiorca stał się niewypłacalny, uzyskuje zdolność upadłościową i powstają podstawy do ogłoszenia upadłości. Nieuzasadnione było w związku z tym stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że w wyniku wszczęcia postępowania *sauvegarde* doszło do „rażącego naruszenia instytucji upadłości dłużnika”.

Z punktu widzenia skutków postępowania przeprowadzonego przez sądem francuskim, wbrew zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego, uznanie *ex lege* obu wyroków Sądu Handlowego w M. (art. 16 ust. 1 i art. 25 ust. 1 rozporządzenia nr 1346/2000) nie naruszało art. 64 Konstytucji. Słusznie także podniósł skarżący, że powołanie się na ten przepis powinno uwzględniać, iż wprost przewiduje on możliwość ograniczenia prawa własności w drodze ustawy. Na gruncie polskiego systemu prawnego nie jest zaś wyłączone ograniczenie wymagalności wierzytelności. Należy podkreślić, że ostatecznym skutkiem przeprowadzonego we

Francji postępowania *sauvegarde*, wynikającym z wyroku z dnia 20 lipca 2009 r., było odroczenie terminu płatności całego długu i częściowa utrata przez wierzyciela świadczenia ubocznego (odsetek). Restrukturyzacja długów dłużnika przy zastosowaniu ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze może prowadzić do dalej idących skutków, bardziej niekorzystnych dla wierzycieli. Trafnie skarżący podniósł, że zmiana terminu świadczenia jest możliwa nie tylko na gruncie polskiego prawa upadłościowego i naprawczego, ale wynika także z innych instytucji prawa cywilnego materialnego (art. 212 § 3 lub art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c.), a nawet procesowego (art. 320 k.p.c.). Samo rozłożenie wymagalnego świadczenia na raty i odroczenie w ten sposób terminu jego płatności, nie stanowi zatem naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego. Natomiast ocena, w jakich terminach określono płatność rat świadczenia należy do oceny merytorycznej konkretnego orzeczenia, z punktu widzenia jego trafności i nie powinno zasadniczo rzutować na możliwość zastosowania art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000.

Trafny okazał się także zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 26 § 1 rozporządzenia nr 1346/2000. Stosownie do treści art. 316 § 1 k.p.c., wyrażającego zasadę aktualności orzeczenia sądowego, podstawą wyroku jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Przez stan rzeczy rozumie się zarówno stan faktyczny, jak i prawny. Ta zasada znajduje także zastosowanie do postępowania apelacyjnego, gdyż sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05). Wskutek braku podstaw do zastosowania art. 26 rozporządzenia nr 1346/2000, Sąd Apelacyjny powinien był więc ustalić, jaka część wierzytelności powoda w świetle planu ochronnego pozwanych była ewentualnie wymagalna w chwili zamknięcia rozprawy, a w jakiej części dochodzone roszczenie wobec nienadejścia jeszcze terminu płatności wynikającego z układu jest przedwczesne.

Zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. okazał się w istocie bezprzedmiotowy, albowiem roszczenie powoda zostało rozłożone na raty w planie ochronnym. W przypadku zasądzenia tego rodzaju należności sąd polski byłby związany skutkami orzeczenia sądy francuskiego, które z kolei podlegałoby ocenie według prawa francuskiego. Podstawą zasądzenia poszczególnych, wymagalnych rat nie byłby zatem art. 320 k.p.c.



Uzasadniony był także zarzut kwestionujący ocenę Sądu Apelacyjnego o pozbawieniu powoda prawa do sądowej ochrony jego praw majątkowych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że było to wynikiem wszczęcia postępowania upadłościowego w stosunku do strony pozwanej, nie znajdującego uzasadnienia w przepisach rozporządzenia nr 1346/2000. Samo wszczęcie określonego typu postępowania nie uzasadnia zaś oceny, że doszło do rażącego naruszenia prawa strony do ochrony sądowej. Taka ocena wymagałaby stwierdzenia, że sposób uregulowania postępowania, lub przebieg postępowania w konkretnej sprawie na skutek naruszenia przepisów, pozbawił stronę prawa do ochrony sądowej. Takiej oceny odnośnie postępowania *sauvegarde* przeprowadzonego przez sąd w M. Sąd Apelacyjny natomiast nie dokonał.

Z tych względów Sąd Najwyższy, orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> k.p.c.).